

# Andrzej Zieliński, Andrzej Marcinkowski

---

## Pytania i odpowiedzi prawne

---

Palestra 39/3-4(447-448), 149-152

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Andrzej Zieliński**

**Czy ryczałty na wydatki należą do niezbędnych kosztów procesu?**

W myśl przepisu art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się m.in. wynagrodzenie i wydatki jednego adwokata.

W ostatnim czasie daje się zauważyć nieuzasadniona tendencja niektórych sądów, w tym również apelacyjnych, do obniżania zasądzonych kosztów zastępstwa adwokackiego, wykazywanego w spisie kosztów i to nawet wówczas kiedy mieści się on w taryfowych granicach. Tendencja ta dotyczy zwłaszcza tzw. ryczałtów na drobne wydatki. Sądy stają przy tym na stanowisku, że rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 1992 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz.U. Nr 49, poz. 220) nie daje podstawy do podwyższania opłaty adwokackiej o ryczałt. Stanowisko to jest oczywiście nieuzasadnione.

Ryczałt na drobne wydatki, poniesione w związku z prowadzeniem sprawy, w wysokości 10% wynagrodzenia adwokata (najwyżej zaś w kwocie nieprzekraczającej 200.000 zł) został wprowadzony Regulaminem rachunkowości zespołów adwokackich, uchwalonym przez Naczelną Radę Adwokacką w dniu 26 października 1985 r. – w § 8 ust. 2 „g” – w brzmieniu ustalonym Uchwałą Nr 4/IX/89 Naczelnej Rady Adwokackiej w sprawie zmiany Regulaminu rachunkowości zespołów adwokackich. Powyższy Regulamin został uchwalony przez Naczelną Radę Adwokacką na podstawie delegacji ustawowej, a mianowicie przepisu art. 58 pkt 12 lit. „e” ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 16, poz. 124). W rezultacie nie może ulegać wątpliwości, że ryczałty uchwalone przez Naczelną Radę Adwokacką należą do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata.

Na takim też stanowisku stanął Sąd Najwyższy w dwóch orzeczeniach dotyczących wyłącznie przedmiotu ryczałtu, a mianowicie:

- 1) w postanowieniu SN z dnia 25 stycznia 1978 r. – II CZ 122/77, OSPiKA 1979, poz. 73 z glosą aprobusującą J. Mokrego.
- 2) w postanowieniu SN z dnia 11 stycznia 1978 r. – II CZ 120/77, „Palestra” 1978, nr 9, s. 97 z glosą aprobusującą A. Zielińskiego.

Już tylko dla porządku należy dodać, że powołane przepisy, autorstwa Naczelnej Rady Adwokackiej, mają pełne zastosowanie do adwokatów wykonujących zawód indywidualnie lub wspólnie z innym adwokatem. Podkreślenia wymaga, iż o zwrocie wynagrodzenia i wydatków adwokata za prowadzenie sprawy decydują przepisy procesowe. Oznacza to, że o tym, czy stronie przysługuje od przeciwnika zwrot wynagrodzenia za prowadzenie sprawy, nie decydują przepisy prawa materialnego regulujące jej stosunek do pełnomocnictwa, ani też fakt wypłacenia mu wyna-

grodzienia, lecz przepisy prawa procesowego. Te ostatnie zaś zapewniają zwrot kosztów za prowadzenie sprawy tylko ze względu na zastępstwo przez adwokata (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1965 r. – I CR 27/65, OSPiKA 1966 r., poz. 11). Zupełnie inna sprawa, to żenująco niski poziom ryczałtów uchwalonych ponad 5 lat temu, przy uwzględnieniu z perspektywy tych lat inflacji. Może zatem Naczelna Rada Adwokacka winna zagadnienie wysokości ryczałtu a w szczególności ograniczenie jego górnego progu do 200.000 zł (po denominacji: 20 zł) rozważyć ponownie.

---

---

## Andrzej Marcinkowski

### Czy i kiedy ważność umowy poręczenia uzależniona jest od zgody współmałżonka poręczyciela?

W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 25 marca 1994 r. III CZP 182/93 (OSNCP 1994, z. 7–8, poz. 146) Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że „do zawarcia umowy poręczenia przez jednego małżonka w czasie trwania wspólności ustawowej wymagana jest zgoda drugiego małżonka wówczas, gdy umowa ta jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym”. Natomiast w uchwale z dnia 20 września 1994 r. III CZP 113/94, dotychczas nie publikowanej, Sąd Najwyższy poszedł jeszcze dalej przyjmując, że „ważność poręczenia wekslowego uzależniona jest od zgody współmałżonka poręczyciela, jeżeli stanowi ono czynność przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym”.

Pojęcia zakresu zwykłego zarządu majątkiem wspólnym i przekraczające ten zakres są mało ostre i ich interpretacja stwarza niekiedy trudności nawet wytrawnym prawnikom. Wyznaczenie prostej i jasnej granicy między tymi pojęciami jest pożądane także ze względu na postulat zrozumienia prawa w społeczeństwie.

Jeżeli poręczycielem ma być małżonek, to zgoda drugiego małżonka jest wymagana przy zawieraniu umowy poręczenia (art. 876–887 k.c.) wówczas, gdy umowa ta jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym. Znajdują wówczas zastosowanie zasady wypowiedziane w art. 36 i 37 k.r.i.o.

Zobowiązanie poręczyciela wekslowego (avalisty) jest zobowiązaniem wekslowym, co oznacza, że jest ono zawsze abstrakcyjne i bezwarunkowe.

Skutki prawne poręczenia wekslowego normują wyczerpująco przepisy prawa wekslowego. Zakres poręczenia wekslowego wynika z przepisów art. 30–32 tego prawa. Zgodnie z treścią art. 103 pr. weksl. poręczenie może dotyczyć nie tylko weksla trasowanego, ale także weksla własnego.

Wydaje się, że uzależnienie skuteczności poręczenia wekslowego od zgody współmałżonka, sformułowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1994 r.\* nie mieści się w ukształtowanych regułach prawa wekslowego. Jeżeli bowiem współmałżonek miałby tę zgodę wyrazić w formie dodatkowego poręczenia na wekslu, to krótko mówiąc, stałby się drugim avalistą. Natomiast oderwanie czynności poręczenia od dokumentu, jakim jest weksel, utrudniłoby przecież posługiwanie się wekslem i stawiało pod znakiem zapytania istotę poręczenia wekslowego.

Można zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego, że prawo wekslowe jest tylko częścią prawa cywilnego i że w stosunku do *Kodeksu cywilnego* charakter *lex specialis* ma także *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, jednakże praktyczne konsekwencje

\* Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1994 r. III CZP 113/94 – nie publikowana.

wyprowadzone z rozumowania Sądu Najwyższego godzą w bezpieczeństwo obrotu, wprowadzając element niepewności do istoty poręczenia wekslowego.

Sądzić można, że powołana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1994 r. będzie przedmiotem zainteresowania doktryny i spotka się z uzasadnioną krytyką, jako podważająca podstawową funkcję weksla.